

Sygn. akt I C 322/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Radomiu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Michał Gałek

Protokolant: stażysta Emilia Kowalik

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2020 w Radomiu na rozprawie

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko Towarzystwo (...) S.A. w W.

o zapłatę

- 1. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz A. J. kwotę 46.300,00 PLN (czterdzieści sześć tysięcy trzysta złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 grudnia 2018r. do dnia zapłaty;**
- 2. oddala powództwo w pozostałej części;**
- 3. zasądza od A. J. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 1310,00 PLN (jeden tysiąc trzysta dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.**

Sygn. Akt I C 322/18

UZASADNIENIE

Powódka A. J. w pozwie wniesionym dnia 27.02.2018r. (data nadania) przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W., wniósł o zasądzenie od Pozwanego Towarzystwa kwoty 146.300 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i cierpienia, jakich doznał w związku ze śmiercią siostry E. P., która nastąpiła na skutek wypadku komunikacyjnego mającego miejsce w dniu 18 lipca 2011r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że śmierć siostry była straszną tragedią. Od jej śmierci nie potrafi się pozbierać, gdyż mijające lata nie przynoszą mu ani na chwilę ukojenia.

Powód był bardzo zżyty ze swoją siostrą. E. P. była straszą siostrą powoda, co wpływało, iż od lat dziecięcych się nim opiekowała i go wspierała. Siostra powoda była dla niego wzorem do naśladowania. Wiedział, że może liczyć na nią w każdej sytuacji. Zawsze wspierała powoda nie tylko psychicznie, ale również materialnie.

Nie zostawiła go nawet, gdy powód przebywał w Zakładzie Karnym, gdyż cały, czas wysłała mu listy oraz paczki. Listy kierowane do powoda dawały mu otuchę w tym trudnym dla niego okresie. Gdyby nie wsparcie siostry podczas pobytu w Zakładzie Karnym, powód załamałby się psychicznie. Dzięki wsparciu siostry powód odnalazł w sobie siłę aby przetrwać ten okres i postanowił zmienić swoje dotychczasowe życie.

Więź powoda łącząca go ze zmarłą siostrą była silna od lat dzieciństwa. Powód pomagał w opiece nad jej córką, kiedy studiowała. Wraz z siostrą wspierali się wzajemnie na każdym etapie życia, wiedzieli, że mogą na siebie liczyć w każdej sytuacji.

Odnosząc się do żądania o wypłacenie zadośćuczynienia wskazał, że podstawą tego żądania jest art. 446 § 4 k.c. Określenie najbliższych członków rodziny użyte w tym przepisie niewątpliwie obejmuje brata zmarłej. Zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.c. nie służy wyrównywaniu strat materialnych poniesionych przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma na celu złagodzenie ich cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią bliskiej osoby i wspomoczenie w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej. Nie można nadto ustalić jednolitego miernika cierpienia, każdy przypadek musi więc uwzględniać wszystkich istotne elementy danej sprawy. Źródłem szkody jest krzywda wynikła na skutek śmierci osoby bliskiej, a natężenie cierpienia poszkodowanego w momencie śmierci i dalszy przebieg żałoby, w tym zmniejszenie tych doznań w dacie wyrokowania podlega ocenie z nawiązaniem do pozostałych kryteriów decydujących o rozmiarze zadośćuczynienia za krzywdę

Strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew (k.69) wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych

Pozwana nie kwestionowała, tego że sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w dacie zdarzenia u pozwanej.

Pozwana po otrzymaniu zgłoszenia szkody powoda, w oparciu o dogłębną analizę przedłożonych dokumentów przyznała na rzecz A. J. kwotę 3.700zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku przedmiotowego zdarzenia. Jednocześnie pozwana wskazała możliwość ugodowego zakończenia postępowania.

Tym samym pozwana nie kwestionowała, co do zasady roszczenia powoda o zasądzenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, czego wyrazem była wypłata ww. kwoty. Jednakże pozwana stoi na stanowisku, że dalsze żądanie powoda zasądzenia zadośćuczynienia jest nieuzasadnione, a kwota rażąco zawyżona.

Pozwane towarzystwo kwestionowało żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz dalszej kwoty zadośćuczynienia po śmierci siostry E. P. ponad wypłaconą do tej pory kwotę zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego. Mając na względzie całokształt okoliczności dotyczących przedmiotowego zdarzenia żądania powoda jest niezasadne, wygórowane, a powód w żaden sposób nie wyjaśnił, jak obliczył dochodzone zadośćuczynienie.

Pozwana nie kwestionowała, że śmierć E. P. spowodowała powstanie po stronie powoda krzywdę. Jednak dla ustalenia jej rozmiaru należy wziąć pod uwagę szereg okoliczności. Powód nie wykazał, że przeżycia związane ze śmiercią siostry wykraczały poza normalny proces żałoby, a poza tym nie udowodnił negatywnych konsekwencji przekraczających ten proces, mających wpływ na ich obecne życie.

W niniejszej sprawie powód nie stał się osobą samotną wskutek śmierci E. P., posiada bliskich, którzy choć w części są w stanie zapełnić pustkę po zmarłej, wspomóc ją w uporaniu się ze stratą.

Samo istnienie więzów pokrewieństwa nie może stanowić przesłanki do zasądzenia na rzecz powoda wygórowanej kwoty zadośćuczynienia. Należy mieć na uwadze fakt, iż wysokość zadośćuczynienia powinna być umiarkowana i odpowiadać stosunkom majątkowym panującym w społeczeństwie.

Zadośćuczynienie powinno cechować się umiarkowaną wysokością. Z powyższego jasno wynika, że żądania powoda jest nieodpowiednie i nieuzasadnione. Ponadto podnoszę, iż strona powodowa nie udowodniła zasadności wysokości dochodzonego roszczenia. Tym samym powództwo powinno zostać oddalone w całości.

Strona pozwana kwestionowała także żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.

W ocenie pozwanej mając na uwadze wykładnię art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. z art. 446 k.c. należy uznać, że skoro w przypadku sporu sądowego wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę staje się znana dopiero w dniu wydania wyroku, a Sąd orzeka na podstawie stanu faktycznego aktualnego na dzień wyrokowania, to pozwany pozostaje w opóźnieniu z zapłatą świadczenia od dnia wyrokowania. W ocenie pozwanej ewentualne odsetki powinny zostać zasądzone od dnia wyrokowania, albowiem to na dzień wydania wyroku Sąd będzie ustalał zakres doznanej przez powodów krzywdy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 18 lipca 2011r. w O., na drodze dojazdowej do posesji nr (...) przy ul. M. (1), P. N. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości – I badanie 0,81 mg/I, II badanie 0,79 mg/I zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, kierując obciążonym ładunkiem oraz mając zabarwioną tylną szybę drzwi nadwozia samochodem dostawczym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), podczas manewru cofania nie skorzystał z pomocy innej osoby i nie prowadził dostatecznej obserwacji sytuacji za pojazdem, czym doprowadził do potrącenia środkową częścią tylnego zderzaka pieszej E. P., wchodzącej na drogę z prawej strony, kierującej się na lewą stronę, a następnie jej przewrócenia i przejechania lewym tylnym kołem, czym nieumyślnie spowodował wypadek, w następstwie którego wymieniona doznała urazu wielonarządowego w postaci rozległych obrażeń klatki piersiowej i miednicy z masywnym krwotokiem wewnętrznym, co skutkowało jej śmiercią tego samego dnia w (...) w O..

Postępowanie karne skierowane przeciwko P. N. zostało prawomocnie zakończone wyrokiem skazującym Sądu Rejonowego w O., VII Wydziału Karnego z dnia 12 lipca 2012r., sygn. akt (...). (dowód wyrok Sądu Rejonowego w O., VII Wydziału Karnego z dnia 12 lipca 2012 r., sygn. akt (...)).

Sprawca wypadku drogowego posiadał ważne ubezpieczenie o.c. na podstawie umowy zawartej z pozwanym towarzystwem ubezpieczeniowym (okoliczność niesporna).

E. P. była starszą siostrą powoda. Od lat zamieszkiwała poza R. w O., który stanowił jej centrum życiowe.

Siostra powoda wyprowadziła się z domu rodzinnego na początku lat osiemdziesiątych po ukończeniu studiów w T. ale odwiedzała regularnie rodzinę w R..

Rozwiodła się z mężem w 2005r. Miała dwoje dzieci córkę A., która mieszka w P. i M., która mieszka w O..

Powód również rozwiódł się z żoną w 1986r., ale zamieszkiwał z nią nadal do 2001r. Jedyne dziecko powoda wyjechał kilka lat temu na stałe do USA i nie utrzymuje z nim kontaktu.

Od 1991r. powód nie pracuje z uwagi na niepełnosprawność. Jest inwalidą pierwszej grupy inwalidzkiej. Utrzymuje się z renty.

W 2009r. po sprzedaży mieszkania zameldował się u swojej matki przy ul.(...) w R.. Matka powoda leczyła się z powodu pogłębiających się stanów otępienia.

Powód tworzył związek partnerski z J. S. do 2010r. z którą zamieszkiwał w wynajmowanych lokalach. E. P. odwiedzał ich w trakcie pobytu w R..

W 2010r. zaczął odbywać karę 5 lat pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w Ż. za wypadek samochodowy i kradzież z włamaniem, którą zakończył w 2016r.

Siostra powoda nie przyjeżdżała do niego na odwiedziny, wstydziła się tego, że powód przebywał w zakładzie karnym. Utrzymywała z nim kontakt telefoniczny, przysyłała paczki, pieniądze.

O śmierci siostry powód dowiedział się w zakładzie karnym, nie uczestniczył w uroczystościach pogrzebowych.

Na skutek śmierci E. P. matka powoda została oddana do (...) Wojewódzkiego Publicznego Zespołu Zakładów (...) w R. z uwagi na pogłębiający się stopień otępienia i konieczność opieki osób trzecich.

Powód po wyjściu z Zakładu Karnego zamieszkał i zaopiekował się matka, która wkrótce ponownie trafiła do szpitala, gdzie zmarła trzy lata temu.

A. J. ma 63 lata. Nadal utrzymuje się z renty inwalidzkiej. Nie posiada rodziny, poza synem, który od lat nie utrzymuje z nim kontaktu.

Nie korzystał ze wsparcia lekarzy po śmierci siostry.

Ponieważ jego siostra została pochowana w P. był na jej grobie 2-3 razy. Pierwszy raz w 2016 roku po opuszczeniu Zakładu Karnego (zeznania świadka J. S., zeznania powoda, karta informacyjna leczenia szpitalnego matki powoda k. 22)

Pozwany przyjął odpowiedzialność za śmierć siostry powoda E. P. i decyzją z dnia 31.01.2018r. wypłacił z tego tytułu kwotę 3700 zł tytułem zadośćuczynienia proponując zawarcie ugody do łącznej kwoty 5000 zł (pismo pozwanego z dnia 31 stycznia 2018r. k. 24, akta szkody dołączone do odpowiedzi na pozew).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów zeznań świadka J. S., zeznań powoda, akt sprawy (...) Sądu Rejonowego w O..

Sąd pominął natomiast dowód z opinii biegłych psychiatry i psychologa wobec nieuiszczenia zaliczki na koszt wynagrodzenia biegłych przez powoda w określonym terminie (art. 83 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda oraz świadka J. S. . Zeznania te są spójne i znajdują odzwierciedlenie w zasadach doświadczenia życiowego, co do skutków niespodziewanej utraty członka rodziny.

Sąd zważył co następuje.

Powód domagał się od strony pozwanej zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 146.700 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty z tytułu śmierci siostry, która nastąpiła w wyniku wypadku komunikacyjnego.

Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem, a w dacie wypadku miał zawartą ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (okoliczności niesporne).

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, wskazując, że wypłaciła już powodowi stosowne zadośćuczynienie do doznanej krzywdy. Powód nie wykazał, że przeżycia związane ze śmiercią siostry wykraczały poza normalny proces żałoby, a poza tym nie udowodnił negatywnych konsekwencji przekraczających ten proces, mających wpływ na ich obecne życie.

Powód starał się wykazać stopień doznanej krzywdy własnym uszczerbkiem na zdrowiu.

Dopuszczenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność stanu psychicznego powoda w związku ze śmiercią osoby najbliższej nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, skoro przedmiotem procesu nie było wywołanie rozstroju zdrowia u powoda, a jedynie żądanie zapłaty zadośćuczynienia na wskazanej przez profesjonalnego pełnomocnika podstawie - art. 446 § 4 k.c. .

Należy jednak zaznaczyć, że członkom rodziny przysługuje zadośćuczynienie nie tylko wtedy, gdy następstwem śmierci osoby najbliższej jest wywołanie rozstroju zdrowia psychicznego. Proces żałoby, jego przebieg, czas trwania i sposób

radzenia sobie z emocjami, ma charakter indywidualny i nie podlega ocenie w kategoriach wiedzy specjalnej ani też w kategoriach normatywnych.

Jak przyjmuje się w orzecznictwie nie istnieje coś takiego jak obiektywny, abstrakcyjnie ujmowany, „prawidłowy” wzorzec żaloby, do którego należałoby odnosić zachowania i postawy osób, które dochodzą swych roszczeń po śmierci osoby najbliższej.

Indywidualny charakter krzywdy, wywołanej utratą osoby najbliższej, wyklucza dokonywanie ocen tego rodzaju, w związku z czym strona pozwana nie mogła się domagać obniżenia zadośćuczynienia z uwagi na to, że w jej ocenie powód przeżywał stratę siostry w taki sam sposób, w jaki większość ludzi przeżywa śmierć osoby bliskiej.

W procesie wywołanym powództwem opartym na przepisie art. 446 § 4 k.c. ocena rozmiaru krzywdy nie polega bowiem na jej porównaniu z abstrakcyjnie ujmowanymi odczuciami członków rodziny, które w sytuacjach typowych żywią oni po śmierci krewnego.

Zadaniem Sądu jest zbadanie więzi, jaka łączyła zmarłego z członkami rodziny, dochodzącymi zadośćuczynienia i jedynie na tej podstawie wnioskowanie o rozmiarach krzywdy osób najbliższych, stanowiącej następstwo pozbawienia ich prawa do życia w pełnej rodzinie.

Zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest zatem prawo do życia w rodzinie.

W orzecznictwie sądowym i w doktrynie zostały wypracowane kryteria ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych.

Z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmożoną, w porównaniu z innymi dobrami, ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznana w tym przypadku szkoda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu. Ponadto w przypadku, gdy uprawniony stał się osobą samotną, a z uwagi na wiek nie może już założyć rodziny, utrata osoby bliskiej ma zawsze charakter nieodwracalny (por. uzasadnienie powołanego wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi w sprawie I ACA 178/10).

Tak więc przyjęć należy, że przez śmierć danej osoby zostaje (może zostać) naruszone własne dobro osobiste jej najbliższych, w postaci prawa do więzi rodzinnej oraz dopuszczalne jest udzielenie ochrony na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy.

Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 446 § 4 k.c. powinna, zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

Zdaniem Sądu powód straciła jedną z najważniejszych osób w swoim życiu – starszą siostrę - oprócz chorej matki, jedynego pozostałego członka najbliższej rodziny.

Powód jednak znacznie wcześniej stał się osobą samotną na skutek rozwodu , wyjazdu syna do USA z którym stracił kontakt.

Mimo deklarowanego wsparcia siostry powód przyznał też, że nie odwiedzała go w zakładzie karnym ponieważ się wstydziła.

Powód sam też doprowadził do odizolowania od najbliższych odbywając karę pozbawienia wolności od 2010 do 2016r.

Jak zeznał jego matka, do której przeprowadził się po rozstaniu z partnerką była chora na schizofrenie i już go nie rozpoznawała po opuszczeniu zakładu karnego. Zmarła w placówce opiekuńczej.

Nie korzystał także z pomocy psychiatry lub psychologa w trakcie pobytu w zakładzie karnym.

Chociaż razem z siostrą mieli podobne problemy po rozpadzie małżeństw to z uwagi na dzielącą ich odległość bezpośrednie kontakty były okazjonalne. Normalne stosunki rodzinne nie są podstawą do żądania wygórowanych, zawyżonych kwot zadośćuczynienia.

Rozmiar krzywdy powoda uzasadniał w tej sytuacji przyznanie na jego rzecz na podstawie art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienia w łącznej wysokości 50.000 zł.

Ponieważ strona pozwana wypłaciła z tego tytułu kwotę 3700zł Sąd zasądziła na rzecz powoda kwotę 46.700 zł oddalając powództwo w pozostałej części.

Jeżeli chodzi o odsetki za opóźnienie w wypłacie należnego zadośćuczynienia wskazać należy, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011r., V CSK 38/11: „Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu.”

W związku z powyższym powód na podstawie art. 481 § 1 k.c., wniosła o zasądzenie od pozwanej zapłaty odsetek ustawowych od dochodzonej niniejszym pozwem kwoty liczonych od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu co nastąpiło 3 grudnia 2018r.

Pozwana najpóźniej w dniu wydania decyzji tj. 31 stycznia 2018 r. zajmując merytoryczne stanowisko w sprawie i znając skutki wypadku, mogła określić wielkość krzywdy i odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia. Proponowała jej zwiększenie w ramach ugody.

W toku postępowania nie pojawiły się okoliczności nieznanne w toku likwidacji szkody.

Według ugruntowanego w orzecznictwie poglądu, zgodnie z przepisem art. 481 § 1 k.c. odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego, w tym także z tytułu zadośćuczynienia..

Powodowi należą się więc odsetki od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia za okres od 4 grudnia 2018r. do dnia zapłaty.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparte zostało na zasadzie odpowiedzialności za wynik postępowania stosownie do treści art. 100 k.p.c.

Powód przegrał spór w 68% w związku z czym należało zasądzić od niego na rzecz strony pozwanej części poniesionych kosztów procesu. Powód poniósł w niniejszej sprawie koszty wynagrodzenia pełnomocnika - 5.400,00 zł plus opłatę skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł, oraz 2000 zł tytułem opłaty od pozwu.

Strona pozwana poniosła w niniejszej sprawie koszty wynagrodzenia pełnomocnika - 5.400,00 zł plus opłatę skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł.

Łącznie koszty stron wyniosły 12834 zł i rozdzielając je proporcjonalnie do wygranej należy zasądzić na rzecz strony pozwanej kwotę 1310,00zł. (pkt 3 wyroku)

Na oryginale właściwy podpis